



VII NIEDZIELA ZWYKŁA • ROK B



Ewangelia: Mk 2, 1- 12

Wtem przyszli do Niego z paralitykiem, którego niosło czterech. Nie mogąc z powodu tłumu przynieść go do Niego, odkryli dach nad miejscem, gdzie Jezus się znajdował, i przez otwór spuścili łożo, na którym leżał paralytyk.

Misja chrześcijanina

W dzisiejszej Ewangelii nieszczęśliwy paralytyk jest niewątpliwie osobą pierwszoplanową. Ale w scenerii każdej sztuki, wydarzenia są także osoby drugoplanowe. Kogo do nich można zaliczyć z wydarzenia opisanego w dzisiejszej Ewangelii? Wydaje się, że tych, którzy przynieśli chorego do Chrystusa. To oni dopomogli mu „dojść” do Chrystusa i doświadczyć łaski uzdrowienia.

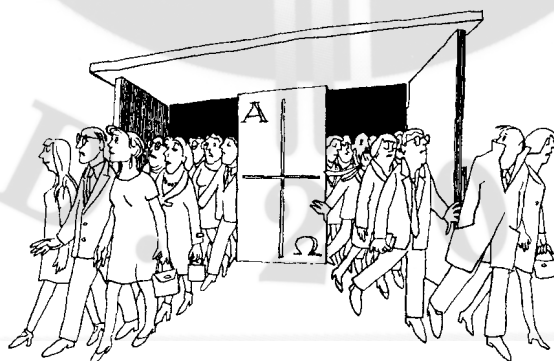
Słuchając słów dzisiejszej Ewangelii pytajmy siebie, ale tak szczerze, czy w moim otoczeniu nie dostrzegamy przypadkiem kogoś, kogo trzeba by podnieść i zanieść do Chrystusa? Zanieść na ramionach

swojej wiary i swojej miłości? Ułatwić mu zobaczenie i spotkanie Boga? Podprowadzić do konfesjonau? Podsunąć mu dobrą książkę do ręki, otworzyć Ewangelię na przypowieści o miłosiernym Samarytaninie, o zagubionej owcy?

Przyjacielu! Nieś innych do Chrystusa to zaszczytna i wspaniała misja chrześcijanina. Nieś innych do Chrystusa to świecić innym wspaniałym przykładem chrześcijańskiego życia, aby inni widząc nasze dobre uczynki, naśladowali je i wielbili Ojca, który jest w Niebie.

Ks. Ireneusz

Jedni uważają się za postępowych i nie chcą mieć nic wspólnego z konserwatystami. Inni są dumni ze swej pobożności i schodzą z drogi „bezbożnym”. Jezus przypatruje się swojej wspólnotce wychodzącej z kościoła i ze smutkiem potrząsa głową. Zapewne musiał się przestyszczyć, gdy dopiero co w Wyznaniu wiary mówili o jednym Kościele.



Czy wiesz, że...

DOKTORZY (NAUCZYCIELE) KOŚCIOŁA (łac. *doctor* - nauczyciel, mistrz). Świadcowie tradycji Kościoła - przede wszystkim z pierwszych wieków istnienia Kościoła - którzy potrafili połączyć ortodoksyjność doktryny ze świętością życia i nieprzeciętnym wykształceniem teologicznym. Potrzebne jest wyraźne uznanie przez Kościół, aby kogoś można było nazywać doktorem Kościoła. Do starożytnych doktorów Kościoła zalicza się przede wszystkim czterech przedstawicieli Kościoła wschodniego (Atanazy, Bazylej, Grzegorz z Nazjanzu, Jan Chryzostom) i czterech przedstawicieli Kościoła łacińskiego (Ambroży, Augustyn, Grzegorz Wielki i Hieronim). W wielu świątyniach można znaleźć wizerunki tych doktorów Kościoła (Jako element dekoracyjny ołtarzy i ambon), a w wielu świątyniach średniowiecznych należą do wyposażenia ikonograficznego. W późniejszym okresie tytuł doktora Kościoła otrzymało około trzydziestu teologów - mężczyzn i kobiet. Do najbardziej znanych należą: Tomasz z Akwinu, Franciszek Salezy, Jan od Krzyża, Teresa z Awili i Katarzyna ze Sieny.

DOKUMENT KAPLAŃSKI (łac. *documentum* - nauka, świadectwo). Nazwa jednego z czterech głównych źródeł Pięcioksięgi, którego zasadniczym przedmiotem uwagi jest kult i prawo moralno-rytualne. Zdaniem kapłanów i lewitów, w których kręgu - na wygnaniu, w niewoli babilońskiej - powstał pierwszy szkic Dokumentu, tylko w ten sposób można dochować wierności Bogu i ocalić religijną tożsamość narodu wybranego. Ostateczny kształt pismo otrzymało po powrocie Izraelitów z niewoli.

18 lutego - Jubileusz Artystów

4.IV.1999 r. papież Jan Paweł II skierował list do artystów, „do tych, którzy z pasją i poświęceniem poszukują nowych «epifanii» piękna, aby podarować je światu w twórczości artystycznej”.

Punktem wyjścia są słowa z początku Księgi Rodzaju: „A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre”. Po nich następuje zwięzłe rozważanie na temat sztuki i twórczości artystycznej. Papież pisze, że jest ona udziałem w misterium stworzenia. Udział ten nie zaciera bynajmniej różnicy pomiędzy Stwórcą a stworzeniem, lecz pozostaje darem.

Działalność artystyczna posiada swoją specyfikę w ramach szerszej dziedziny życia moralnego, właściwej każdemu człowiekowi. Lecz specyfika ta nie jest przeszkodą dla licznych powiązań pomiędzy obiema sferami. Spełniając rygory właściwe sztuce, którą uprawia, twórca wyraża zarazem swoją osobowość i przekazuje innym prawdę własnego życia duchowego. Pozwala to Papieżowi zwrócić uwagę na moralne aspekty powołania artystycznego. Wiąże się ono z przyjęciem na siebie zadania „czynienia widzialnym” dobra, czemu towarzyszy ciężka praca, a konsekwencją jest odpowiedzialność. Ojciec Święty nie pomija milczeniem pułapek czekających na artystę, takich jak próżna chwała, tania popularność lub osobiste korzyści, które mogą stać się głównym celem. Wreszcie zwraca uwagę na pokorę, która płynie z świadomości ułomności naszych dokonań w porównaniu z tajemnicą, którą starają się wyrazić.

Postawa pokory staje się szczególnie istotna, gdy stajemy wobec głównego misterium chrześcijaństwa - tajemnicy Wcielenia Sło-

wa Bożego i całego życia Jezusa. Papież wskazuje, że jest ona wielkim, niewyczerpalnym źródłem twórczości, dzięki której bogatsze stało się niejedno spotkanie z Bogiem. I na odwrót - przyjęcie Jezusa owocowało wzmoczoną wrażliwością na piękno. Następnie przechodzi do zarysowanego w kilku punktach, skróconego przeglądu dziejów spotkania chrześcijaństwa z dziedziną sztuk pięknych.

Najważniejsze prawdy o relacji Kościoła do sztuki pozostają zawsze aktualne. Także w czasach, gdy humanizm jest często areligijny, a twórcy wydają się odchodzić od inspiracji nadprzyrodzonej. Stałe uznanie Kościoła dla sztuki wynika z jej „wewnętrznego pokrewieństwa ze światem wiary”. Każdy, kto poszukuje prawdy, kto wychodzi poza codzienność i otwiera się na Tajemnicę, przyczynia się do budowy „pomostu do doświadczenia religijnego”.

Kościół przywiązuje dużą wagę do twórczości artystycznej, co wyraził w dokumentach ostatniego Soboru. Bez niej nie mógłby wypełniać swojej misji. Zwłaszcza czynności liturgiczne, „źródło i szczyt” życia Kościoła, bez rozlicznych owoców talentu i umiejętności twórców, nie mogłyby skutecznie wyrażać zawartej w nich Tajemnicy. Podobnie i sztuka potrzebuje Kościoła. Dość wskazać, o ile uboższa byłaby bez Ewangelii. Słowa, jakie tym prawdom poświęca Papież, pełne są ufności i głębi.

List kończą wezwania do artystów i życzenia, by „odkryli na nowo duchowy i religijny wymiar sztuki”.

KAI

Święte znaki

Kościół – powszechny sakrament zbawienia

Od początku Jezus włączył swoich uczniów do swojego życia; objawił im tajemnicę Królestwa; dał im udział w swoim posłaniu; w swojej radości i swoich cierpieniach. Jezus mówi o jeszcze głębszej komunii między Nim i tymi, którzy pójdą za Nim: „Wytrwajcie we Mnie, a Ja będę trwał w was Ja jestem krzewem winnym, wy - latoroślami” (J 15, 4-5). Zapowiada także tajemniczą i rzeczywistą komunię między swoim i naszym ciałem: „Kto spożywa moje Ciało i Krew pije,



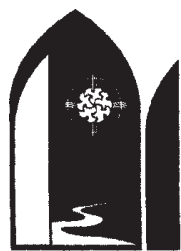
trwa we Mnie, a Ja w nim” (J 6, 56).

Kiedy uczniowie Jezusa zostali pozbawieni Jego widzialnej obecności, Jezus nie zostawił ich jednak sierotami. Obiecał pozostać z nimi aż do końca czasów i posłał im swego Ducha. Komunia z Jezusem stała się przez to w jakiś sposób jeszcze bardziej intensywna. „Udzielając bowiem Ducha swego, braci swoich, powołanych ze wszystkich narodów, ustanowił w sposób mistyczny jako ciało swoje”.

Porównanie Kościoła do ciała wyjaśnia wewnętrzną więź między Kościołem i Chrystusem. Kościół nie jest tylko jakimś zgromadzeniem wokół Chrystusa, lecz jest on zjednoczony w Nim, w Jego Ciele. Należy szczególnie podkreślić trzy aspekty Kościoła jako Ciała Chrystusa: jedność wszystkich członków między sobą dzięki ich zjednoczeniu z Chrystusem; Chrystus jako Głowa Ciała; Kościół jako Oblubienica Chrystusa.

Katechizm Kościoła Katolickiego

Apel Młodych Trzeciego Tysiąclecia



**APELE MŁODYCH
III TYSIĄCLECIA**

4 lutego 2000 roku o godz. 19.15 w Katedrze Radomskiej odbyło się drugie spotkanie młodzieży – Apel Młodych Trzeciego Tysiąclecia.

W Katedrze zgromadziło się około trzech tysięcy młodych ludzi pragnących zbliżyć się do Boga. Spotkanie było poświęcone sakramentowi bierzmowania. Przez ten sakrament ochrzczeni jeszcze ściślej wiążą się z Kościołem, otrzymują szczególną moc Ducha Świętego i w ten sposób jeszcze mocniej zobowiązani są, jako prawdziwi świadkowie Chrystusa, do szerzenia wiary słowem i uczynkiem oraz do bronienia jej.

Duch Święty jest w nas, choć nie zawsze potrafimy Go dostrzec. Być może jest w szczelnie zamkniętej komnacie, gdzie głęboko w naszym sercu, gdzie dawno nie zaglądaliśmy. Każdy z nas posiada taką właśnie komnatę, której światło trwa w nas na zawsze. Warto się zastanowić, czy nie czas już na „wiosenne porządki”? Spróbujmy dotrzeć do tej komnaty i wpuścić wiązkę światła, wytrzeć kurze...

Spróbujmy znaleźć właśnie takie miejsca w naszym sercu, którego jeszcze nikt nie ujrzał i wprowadźmy tam wiązkę światła. Warto spróbować.

Następne spotkanie odbędzie się w piątek, 3 marca 2000 r. o godz. 19.15 w Katedrze Radomskiej.

Serdecznie zapraszamy

Agata

14 lutego – Wspomnienie Cyryla i Metodego - patronów Europy

31.XII.1980 r., Listem Apostolskim *Egregiae virtutis* papież Jan Paweł II ogłosił świętych Cyryla i Metodego współpatronami Europy. Dokument ten miał na celu skierowanie uwagi chrześcijan i wszystkich ludzi dobrej woli, którym leży na sercu dobro i jedność chrześcijańskiej Europy, na wciąż żywą aktualność znamienitych postaci Cyryla i Metodego, jako na konkretne wzory i duchowe podpory dla chrześcijan naszych czasów, a w szczególności dla narodów kontynentu europejskiego, które dzięki modlitwie i dziełu tych świętych od dawna zakorzeniły się świadomie i w sposób oryginalny w Kościele i tradycji chrześcijańskiej.

Cyryl i Metody urodzili się w Salonikach. Starszy z braci, Metody urodził się między 815 a 820 rokiem. Młodszy, Cyryl przyszedł na świat w roku 827 lub 828. Obaj otrzymali gruntowne wykształ-

cenie. Aby głosić Ewangelię udali się na Morawy. Przygotowali teksty liturgiczne w języku słowiańskim spisując je alfabetem, zwanym później cyrylicą. Cyryl zmarł 14.II.869 r. w Rzymie, dokąd obaj zostali wezwani, Metody zaś otrzymał święcenia biskupie, udał się do Pannonii (dzisiejsze Węgry), gdzie niestrudzenie głosił Ewangelię. Zmarł 6.IV.885 r. na Morawach.

Realizując własny charyzmat Cyryl i Metody wnieśli decydujący wkład w budowę Europy nie tylko jako wspólnoty wiary chrześcijańskiej, ale także jako organizmu państwowego i kulturowego. Dzisiaj również nie ma innej drogi do przezwyciężenia napięć i naprawienia rozłamów czy usunięcia antagonizmów zarówno w Europie jak i w świecie, które zagrażają wywołaniem straszliwego zniszczenia życia i wartości. Być chrześcijaninem w na-

szych czasach oznacza być twórcą komunii w Kościele i w społeczeństwie. Służą temu celowi: otwartość ducha ku braciom, wzajemne zrozumienie, gotowość współpracy na drodze wspólnomyślnego wymiany dóbr kulturalnych i duchowych.

Jednym z podstawowych dążeń dzisiejszej ludzkości jest odnalezienie tej jedności i komunii, tak aby życie ludzkie w zasięgu całego globu było prawdziwie godne człowieka. Kościół, świadomy tego, że jest znakiem i powszechnym sakramentem zbawienia i jedności rodzaju ludzkiego, jest gotów wypełnić swoje zadanie, któremu „warunki naszej epoki nadają (...) szczególnie pilny charakter; (...) aby wszyscy ludzie, złączeni dziś ściśle więzami społecznymi, technicznymi, kulturalnymi, osiągnęli pełną jedność również w Chrystusie.

Być ANIMATOREM

W dniach 29 stycznia – 09 lutego, w Ostrołęce pod opieką księdza Tomasza Zaczekiewicza SAC (moderator prowincji wschodniej), miałam możliwość uczestniczenia w Kursie Oazowym Dla Animatorów – potocznie KODA. Kurs ten musi przejść każdy kto chciałaby, jako animator głosić prawdę o Chrystusie wśród innych braci.

W tym roku było ok. 60 uczestników, w tym sześciu chłopaków i ja - jako jedyna dziewczyna z naszej parafii. Codziennie plan zajęć był bardzo podobny, jednak same zajęcia były niepowtarzalne i przynoszące mnóstwo nowych wiadomości. W największej sali zbieraliśmy się o 7.45, aby dzień zacząć od odśpiewania jutrzni. W tej także sali dzień kończyliśmy Apelem. Każdego dnia odbywały się wykłady dotyczące: „ABC animatora”, „Animator wspólnoty” oraz „Z modlitwą na TY”.

Początkowe wykłady prowadził nasz moderator oazaowy – Ks. Tomasz, jednak w kolejne dni zaczęli przyjeżdżać zaproszeni goście, np.: Kinga – psycholog, która uczyła nas jak radzić sobie z prowadzeniem grupy, jak pomagać uczest-

nikom i jakich błędów nie należy unikać w komunikacji i z innymi; pani Dorota – pedagog, z którą zajmowaliśmy się pedagogiką zabawy, czyli poznawaliśmy różne gry i zabawy, które mają nam pomóc w prowadzeniu spotkań i jednoczeniu grupy.

Wielkim przeżyciem było spotkanie z panią, która jest jedną z nielicznych osób żyjących, które współpracowały z założycielem Ruchu Światło – Życie – Księdzem Blachnickim.

Wszyscy uczestnicy byli podzieleni na grupy i danego dnia inna osoba prowadziła spotkania i była „animatorem”. Wszyscy „animatorzy” dnia i osoba z ich grupy, która miała prowadzić spotkania dnia następnego spotykali się z księdzem na tzw. „Odprawie animatorskiej”, gdzie mówili o swoim spotkaniu, o tym jakie błędy popełnili podczas prowadzenia. Osoby z grupy miały za zadanie obiektywne ocenienie przebiegu spotkania. Tak wzajemnie uczyliśmy się od siebie prawidłowego prowadzenia spotkań.

Kilka dni przed końcem KODA ksiądz z każdym uczestnikiem rozmawiał o sobie. Chciał w ten sposób poznać nas

i zobaczyć choć częściowo czy jesteście na tyle już dojrzałymi osobami, aby zostać animatorami.

Niepowtarzalną osobą była Danka, która pracuje w ośrodku pomocy osobom uzależnionym i ich bliskim. Pomagałam nam kiedy tylko potrzebowaliśmy pomocy.

Ostatniego dnia podczas uroczystej Mszy Świętej każdy z nas złożył deklarację, która świadczyła o tym, iż jesteśmy w pełni „świadomi odpowiedzialności za przekazywanie daru Nowego Życia braciom i siostram, obowiązku świadczenia i gotowości do służenia w Ruchu Światło – Życie.” Deklarowaliśmy, że „w swojej służbie chcemy naśladować Chrystusa Sługę, który sam siebie unżył oraz Maryję – Służebnicę Pańską.” A wszystko to na nieskończoną chwałę Bogu!

Po zakończeniu Eucharystii każdy z nas otrzymał legitymację animatora, znaczek Ruchu Światło – Życie oraz drogowskazy Nowego Człowieka.

Czas spędzony na KODA był jednym z najwspanialszych w dni w moim życiu i mam nadzieję, że wiedzę, którą tam zdobyłam jak najlepiej wykorzystam.

Sylwia Buchacz

INFORMACJE



VII Niedziela Zwykła 20 luty 2000 r.

1. Dziś o 15.30 w kaplicy św. Rodziny Msza św. dla rodzin Domo-
wego Kościoła.
2. O godz. 17.00 w kaplicy św. Rodziny Nabożeństwo.
3. Młodzież klas VIII Szkoły Podstawowej Nr 23 i ich rodziców zapraszamy na
Mszę św. w czwartek, 24 lutego na godz. 16.30 do kaplicy św. Rodziny.
4. W przyszłą niedzielę, 27 lutego rozpoczniemy w naszej parafii kurs przed-
małżeński. Spotkania odbywać się będą w niedziele o godz. 14.00 w sali nr 7 w pod-
wórzu plebani. Przypominamy, że zaświadczenie o ukończeniu kursu przed-
małżeńskiego jest koniecznym dokumentem przy załatwianiu formalności przed-
małżeńskich.

XV Światowy Dzień Młodzieży

1. Organizator wyjazdu Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Die-
cezji Radomskiej Radom,
ul. Chałubińskiego 15 - w każdą sobotę w godz. 11.00 - 14.00,
- w każdy poniedziałek w godz. 15.00 -
17.00, w siedzibie KSM, Radom ul.
Chałubińskiego 15 (Planty).
Niezbędna jest przedpłata w momencie
zapisu w kwocie 250 zł (pozostała kwo-
ta w dwóch ratach).
Uwaga! Musisz mieć ukończone 16 lat.
Chcesz dowiedzieć się więcej - za-
dzwoń!
Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży
tel. 0-604-83-55-99 lub 0-606-62-00-98
2. Termin: 8. 08 - 22. 08. 2000 r.
3. Koszt 1200 zł. (na dzień 1. 01.
2000), w tym: przejazd nowymi
autokarami z klimatyzacją, ubez-
pieczenie, noclegi, pełne wyży-
wienie, zwiedzanie, bilety na
środki komunikacji.
4. Zapisy prowadzone są od 10. 01
2000 r.:

Jubileuszowa Pielgrzymka Polaków Rzym 2000

Program I: Pielgrzymka 6-dniowa:
Rzym
środek transportu: pociąg
termin: 04.07 - 09.07.2000
cena: 988 zł (wpisowe 200)
spotkanie informacyjne: 4 czerwca 2000
WSD o godz. 15.00

Program II: Pielgrzymka 9-dniowa:
Wiedeń - Wenecja - Padwa - Florencja -
Asyż - Rzym - Monte Cassino
środek transportu: autokar
termin: 2.07 - 10.07.2000
cena: 1500 zł (wpisowe 300)
spotkanie informacyjne: 4 czerwca 2000
WSD o godz. 15.00

Pełną informację o pielgrzymkach można
uzyskać w biurze Radia Ave przy ulicy
Malczewskiego, tel. 381-15-45 w godz.
8.00 - 16.00 oraz w Referacie Pielgrzym-
kowym Kurii, tel. 330-82-40 w godz. urzę-
dowania tj. poniedziałek - piątek 9.00 -
16.00 i sobota 9.00 - 11.00.
Istnieje możliwość kredytowania kosztów
pielgrzymki w PKO BP 16% w skali 12 -
miesięcznej. Podstawą uzyskania kredytu
jest zaświadczenie o uczestnictwie wyda-
ne po wpłaceniu zaliczki przez punkty in-
formacyjne.
Spotkania informacyjne dla pielgrzymów
odbędą się w Auli Jana Pawła II Wyższe-
go Seminarium Duchownego w Radomiu.

W minionym tygodniu



Ochrzczeni zostali:

Jan Skawiński
Aleksandra Elżbieta Kaźmierczak
Weronika Ewa Monik
Aleksandra Klaudia Spyt
Adam Dariusz Curyło
Bartosz Turzyński
Paweł Maciej Mazur
Paulina Kwapisiewicz

Związek małżeński zawarli:

Marzena Maria Kupidura
i Leszek Szymon Żuchowski
Renata Masternak
i Witold Jan Błach
Monika Mordak
i Robert Szczęsny
Joanna Gawrońska
i Maciej Płokita

Odeszli do Pana:

Bronisława Sola - 1. 96
Janusz Maj - 1. 29
Albert Król - 1. 22
Józef Jan Zakrzewski - 1. 52
Zygmunt Wilczyński - 1. 88
Witold Waław Deja - 1. 56
Jan Sobień - 1. 61
Irena Szadurska - 1. 85
Tadeusz Rudnicki - 1. 74
Aniela Drabik - 1. 86
Joanna Zakrzewska - 1. 93
Aleksandra Gontarczyk - 1. 71
Franciszka Pyszczek - 1. 97
Andrzej Strzelec - 1. 44
Ryszard Tadeusz Krzysztofik - 1. 54
Zdzisław Pulsakowski - 1. 79
Jerzy Dawidczyk - 1. 64

ŻYCZENIA

W 45. rocznicę ślubu
Anny i Zenona,
w 21. rocznicy ślubu Ma-
rii i Waławawa,
w 50. rocznicę urodzin Elżbiety,
w 19. rocznicę urodzin Łukasza,
w 10. rocznicę urodzin Anny
błogosławieństwa Bożego oraz opie-
ki Matki Najświętszej życzy

Redakcja.



Adres redakcji: 26-600 Radom, ul. Wiejska 2, tel. 366-81-44

Redaktor naczelny: Agnieszka Stępień, Z-ca redaktora naczelnego: Magdalena Kowalska, Dyrektor techniczny: Grzegorz Stępień.
Opiekun duchowy: Ks. Ireneusz Chmielowski SAC. Odpowiedzialni: Katarzyna Wilczyńska, Halina Siczek,
Łukasz Grzeszczyk, Marcin Ciosek, Marcin Durasiewicz, Maria Sowińska, Sylwia Buchacz, Monika Grzesiak.

Drukarnia Virgo, tel. (048) 3633844, 0601 97 02 72